

Lietz, Zygmunt

Niektóre problemy organizacji życia kulturalnego na Warmii i Mazurach w latach 1945-1946

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 289-308

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYGMUNT LIETZ

NIKTÓRE PROBLEMY ORGANIZACJI
ŻYCIA KULTURALNEGO NA WARMII I MAZURACH
W LATACH 1945—1946 *

1. UWAGI OGÓLNE

W parze z rewolucją społeczno-gospodarczą, jaka dokonała się w naszym kraju, szła również zmiana w polityce kulturalnej. Pierwsze zasady definiujące przyszłą rolę kultury w życiu społecznym kraju zawierała zarówno deklaracja ideowa PPR, I Zjazd PPR w 1945 r., jak i Manifest lipcowy PKWN¹. Zasady wyrażone w Manifestie lipcowym jak i w późniejszych dekreтах Rządu Tymczasowego miały brzemienne skutki tak dla rozwoju kulturalnego całego kraju, jak i województwa olsztyńskiego. Powołanie Ministerstwa Kultury i Sztuki tylko w części rozwiązywało ten problem ze względu na zwężone zadania, jakimi się ten resort zajmował. W związku ze zmianą ustroju, a wraz z nim i bazy społecznej odbiorców kultury, nie wystarczały już dawne zawodowe placówki kulturalne. Część zadań upowszechnienia kultury przejęły na swe barki Ministerstwo Informacji i Propagandy (Departament Świetlicowy) i Ministerstwo Oświaty (Departament Oświaty Dorosłych). Popularyzowanie dóbr kulturalnych nie było możliwe bez pełnej likwidacji analfabetyzmu i powszechności nauczania w zakresie 7 klas szkoły podstawowej. Powołanie wojewódzkich i powiatowych organów kultury, mimo likwidacji dawnego porządku społecznego, nie poszerzyło zasięgu oddziaływania kulturalnego, jeżeli by jego odbiorcy nie odczuwali określonych potrzeb kulturalnych. Państwo ludowe w dziedzinie popularyzacji kultury nawiązywało do lewicowych i demokratycznych tradycji twórczej inteligencji i klasy robotniczej². Pierwszą zatem cechą naszej kultury powojennej był wybór tradycji kulturalnych. Związek kultury z bieżącym życiem społeczno-politycznym kraju stanowi największe znamię obecnego okresu hi-

* Artykuł powyższy stanowi fragment pracy doktorskiej, pisanej pod kierunkiem prof. dra Janusza Pajewskiego, kierownika katedry Historii Powszechniej XIX i XX wieku na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, któremu w tym miejscu składam podziękowanie za pomoc i opiekę.

¹ Deklaracja ideowa PPR z XI 1943 r. głosiła: „Na Zachodzie i nad Bałtykiem musimy odzyskać ziemie etnicznie polskie, wynarodowione i zgermanizowane przemocą”. W odezwie KC PPR z 1 I 1945 r. czytamy: „Jednocześnie szereg, bracia rodacy w walce z Niemcami hitlerowskimi, o całkowite wyzolenie Polski, odzyskanie dla Polski ziem polskich aż po Odrę i Nyse”. Manifest PKWN zwał: „Stawajcie do walki o wolność Pomorza, Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie śluby graniczne nad Odrą”.

² A. Cornu, *Próba krytyki marksistowskiej*, Warszawa 1955, s. 13.

^{2a} S. Żólkiewski, *Kultura i polityka*, Warszawa 1960, ss. 9—90.

storycznego^{2a}. W przejściowym okresie walki o władzę, o utrwalenie nowego ustroju, w parze z demokratyzacją życia społecznego-politycznego wystąpiła — jako trzecia cecha — demokratyzacja życia kulturalnego. Czwartą wreszcie cechą tego okresu (1945—1948) było ścieranie się wielu różnych kierunków twórczych, różnorodnych postaw, przekonań, które umożliwiały tak twórcom zawodowym, jak i amatorom wybranie z bogatej skarbnicy kultury polskiej tego, co było najcenniejsze dla odbiorcy w naszym dorobku kulturalnym³. Piątą cechą była żywiołowość procesów kulturalnych, jakie przebiegały w kraju i województwie w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Poza ogólnymi założeniami polityki kulturalnej nie znamy w pierwszych latach żadnego oświadczenia przywódców państwowych i partyjnych, które by nakreślało bardziej dogłębnie kierunek, w jakim winna zmierzać ówczesna rewolucja kulturalna⁴. Niewątpliwie zdawano sobie sprawę z istnienia zróżnicowanych, a nurtujących społeczeństwo wartości kulturalnych i poziomu cywilizacyjnego, jakie reprezentowały poszczególne grupy społeczne. Jednakże zbyt ingerowanie w sferę ich życia duchowego wywarłoby niewątpliwie odwrotny skutek od zamierzonego celu⁵. Jednym z istotniejszych zadań polityki kulturalnej było dążenie do jej zlaicyzowania, oderwania od światopoglądu religijnego i etyki burżuazyjnej.

Bardzo ważnym czynnikiem ówczesnej polityki kulturalnej było wiązanie kultury ogólnopolskiej z tradycjami polskiej kultury ludowej na ziemiach odzyskanych, co miało kapitalne znaczenie dla procesów integracji ludności tu osiadłej. Walka o władzę, walka o byt, poszukiwanie warsztatów pracy, nie sprzyjały w pierwszych dwóch latach stałemu korzystaniu z dóbr kultury. Niedostatek papieru wpływał na małe nakłady książek, uniemożliwiając rozpowszechnianie wydawnictw w najbardziej zacofanych pod względem oświatowym środowiskach społeczności wiejskiej. Dlatego też prasa, szczególnie literacka, zaspokajała w pierwszym okresie głód wiedzy i literatury. Na łamach pism literackich jak „Kuźnica”, „Odrodzenie”, „Życie Literackie”, „Twórczość”, „Kamena”, „Arkona”, „Odra” i inne toczyła się dyskusja nad modelem postawy człowieka w nowym ustroju społecznym. „Kuźnica”, pod redakcją Mieczysława Jastruna, Jana Kotta i Stefana Żółkiewskiego, przyjęła za podstawę założeń ideowych radykalizm społeczny i demokratyzm myśli polskiej nawiązując głównie do Mickiewicza, Dembowskiego, Waryńskiego, Krzywickiego, Boy-Zeleńskiego i innych. W sporach ideowych ścierała się „Kuźnica” z innymi pismami o kontrowersyjnej ideologii. Uwidacznia się to zwłaszcza w artykule T. Boronowskiego⁶. Autor ten stwierdza, iż w pierwszych latach po wyzwoleniu brak było wytycznych polityki kulturalnej i zdecydowanie zarysowanego jej programu. Jeszcze ostrzej sformułował te zarzuty Zdzisław Hierowski pisząc: „Cała robota kulturalna na ziemiach odzyskanych nosi wyraźne piętno niedorozwoju, prób sporadycznych, bezplanowych[...] zaczynamy więc tradycyjnie od troski o te wyższe sto tysięcy”⁷. O ile na

³ J. Wiatr, *Kultura masowa czy demokratyczna*, Kultura i Społeczeństwo, t. 8, z. 2, ss. 1—20.

⁴ Stwierdza to również J. Kądzielski, *O problemie modelu rewolucji kulturalnej*, Łódź 1964, s. 34.

⁵ „W sprawach kultury nie ma nic szkodliwszego nad pośpiech i nadmierne rozmach”, (W. Lenin, *Dzieta*, t. 33, s. 505).

⁶ T. Boronowski, *O linię polityki kulturalnej*, Odra, 1945, nr 3, z 20 sierpnia — był przeciwny, aby obraz demokratyczny w kulturze polskiej „układać jednostronnie jedynie w duchu materializmu dziejowego”.

⁷ Z. Hierowski, *Program kulturalny dla ziem odzyskanych*, Odra, 1945, nr 7 z 20 X.

ziemiach dawnych, tam gdzie nie docierały zawodowe placówki kulturalne ów brak programu kulturalnego zaspokajano poprzez nawiązywanie do przedwojennych tradycji ludowych i robotniczych amatorskiego ruchu artystycznego, to brak programu kulturalnego w jeszcze większym stopniu dawał się odczuć na ziemiach odzyskanych, gdzie kultura niemiecka i jej zdobycze cywilizacyjne były obce ludności tu osiadłej. Roman Lutman podkreślał, że budowa nowego organizmu państwowego i nowej kultury na tych ziemiach nie będzie „obciążona dziedzictwem przeszłości”⁸. Program organizacyjny polityki upowszechnienia kultury na ziemiach zachodnich sformułowany przez Zdzisława Hierowskiego na łamach „Odry” postulował: 1. Spolszczenie szkoły i kościoła; 2. Organizację domów kultury i świetlic; 3. Rozwój sieci bibliotek i czytelni ludowych; 4. Radiofonizację; 5. Szybkie wykształcenie miejscowej inteligencji; 6. Restytucję polskich tradycji regionalnych; 7. Zorganizowanie wielkiej akcji wydawniczej dla zapełnienia bibliotek⁹. Polemizując z powyższymi postulatami, Zbyszek Bednorz wskazywał: „Najbardziej głęboko opracowany program nie stworzy kultury”¹⁰. Słuszne były uwagi Bednorza, że każdy program życia kulturalnego na ziemiach zachodnich i północnych będzie stwarzał ogromne trudności, gdyż na te tereny przeniosły się masy ludności, dla których kultura ta była obca psychicznie; ponadto na zachodzie Polski zetknął się typ kultury wschodniopolskiej z zachodniopolską, reprezentowaną przez ludność rodzimą. Bednorz postulował też otwarcie bram dla autochtonicznej kultury ludowej z jednoczesnym wiązaniem jej z tradycjami kulturowymi ludności napływowej.

Powyższe uwagi ogólne dotyczące założeń polityki kulturalnej władz oraz glosy krytyczne znalazły swe odbicie również w województwie olsztyńskim. Stało się ono terenem ścierania się różnych wpływów kulturalnych ludności tu osiadłej z tradycjami ludowymi warmińsko-mazurskimi przy jednoczesnym krystalizowaniu się i wypracowywaniu lokalnej, odrębnej drogi rozwoju tak społecznego, ekonomicznego jak i kulturalnego. Problem scalania ziem odzyskanych w jeden organizm państwowy znalazł odbicie w rozmowach delegacji ludności rodzimej z prezydentem Krajowej Rady Narodowej Bolesławem Bierutem na audiencji 18 marca 1945 r. oraz w memoriale z Kongresu Autochtonów złożonym w Ministerstwie Ziem Odzyskanych. Postulaty pielęgnowania ludowych tradycji kulturalnych na ziemiach zachodnich i północnych obok wspomnianych postulatów Hierowskiego i Bednorza, znalazły swe naukowe uzasadnienie w pracach etnografów¹¹, jak również poparcie nowo powstałych instytucji. Również Instytut Mazurski w Olsztynie w swym programie podjął się krzewienia mazurskich zwyczajów ludowych, za pomocą odczytów i publikacji¹². III Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych wysunęła szereg tez, z których wprawdzie nie wszystkie miały praktyczne zastosowanie, to jednak niektóre z nich, zwłaszcza dotyczące zespolenia kulturalnego tych ziem z Polską znalazły odbicie w polityce kulturalnej regionu, między innymi w programach szkolenia absolwentów Uniwersytetu Ludowego w Rudziskach i w rozwijaniu różnorodnych form amatorskiego ruchu artystycznego Związku Teatrów i Chórów Ludowych. Wyrazem łączenia elementów

⁸ R. Lutman, *Nowa rzeczywistość*, Odra, 1945, nr 1 z 20 VII.

⁹ Z. Hierowski, *Krucjata kultury na ziemię odzyskane*, Odra, 1946, nr 4/5 z 1 III.

¹⁰ Z. Bednorz, *Rozważania na pustyni*, Odra, 1946, nr 8 z 7 IV.

¹¹ B. Stelmachowska, *O styl i obyczaj rodzimy na ziemiach odzyskanych*, Przekład Zachodni, nr 1, Poznań 1946, ss. 9—11.

¹² E. Sukertowa-Biedrawina, *Z tradycji badań regionalnych na Mazurach i Warmii*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 1/57, Olsztyn 1957.

kultury ogólnopolskiej z tradycyjną były organizowane od 1946 r. Gody Wiosenne oraz prace wydawane przez Instytut Mazurski.

2. ORGANIZACJA ŻYCIA KULTURALNEGO

Decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki przy Urzędzie Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski powołano Wydział Kultury i Sztuki z referatami muzyki, plastyki i literatury. Wydział rozpoczął pracę 12 maja 1945 r. od zabezpieczenia zabytków nieruchomych i ruchomych i przenoszenia ich do muzeów. Jednocześnie inwentaryzowano zbiory i opracowano wnioski w sprawie dalszego zabezpieczania zabytków. W miarę przejmowania władzy z rąk radzieckich komendantów wojennych i stopniowego napływu osadników i repatriantów, organizowano referaty kultury i sztuki przy starostwach powiatowych. Na mocy zarządzenia Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski referaty te miały zwrócić szczególną uwagę na zabezpieczenie pałaców, zamków i dzieł sztuki¹³. Odpowiednikiem Ministerstwa Informacji i Propagandy stał się w Olsztynie — Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy z podległymi sobie oddziałami powiatowymi. Obok działalności propagandowej Urząd zajmował się upowszechnieniem kultury i sztuki. Poważnym mankamentem, który utrudniał organizację życia kulturalnego, był brak środków lokomocji.

Wobec braku odpowiedniej kadry fachowej, 1 sierpnia 1945 r. na 19 powiatów Okręgu Mazurskiego obsadzono tylko 6 referatów kultury i sztuki. W październiku 1945 r. nie posiadało personelu już tylko 5 referatów. W kwietniu 1946 r. na 18 referatów samodzielnie działało 11, a 3 miały obsadę wspólną z innymi referatami, 4 nie działały z powodu braku ludzi posiadających odpowiednie kwalifikacje. Ucieczki ze stanowisk w administracji do różnych przedsiębiorstw gospodarczych wynikały z faktu, iż na Mazurach urzędnicy otrzymywali w pierwszych miesiącach jedynie deputat żywnościowy, podczas gdy na przykład „Społem” płaciło pensję wraz z prowiantem¹⁴.

Zarządzeniem wojewody mazurskiego, dra Zygmunta Robla z 5 stycznia 1946 r. powołano Komisję Nauki i Sztuki, która składała się z przedstawicieli poszczególnych organizacji społeczno-politycznych z naczelnikiem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego na czele. Obok szerokiego wachlarza problematyki oświatowej, komisja zajmowała się walką z analfabetyzmem, zakładaniem bibliotek, czytelni, kursów doszkalających dla dorosłych, opieką kulturalną nad ludnością rodzimą województwa, zespołami artystycznymi, pracą teatru, problemami radiofonizacji, ochroną zabytków, sztuki i muzeów. Zakres pracy Komisji wykraczał poważnie poza kompetencję Wydziału Kultury i Sztuki i jego powiatowych odpowiedników. Działalność Komisji utrudniała pracę na odcinku upowszechnienia, gdyż brak było koordynacji poczynąć z innymi instytucjami i organizacjami. Przewodniczącym Rady Kultury przy Mazurskiej Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Olsztynie został kurator Olsztynskiego Okręgu Szkolnego. Rada Kultury przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej powołała do życia Komitet Porozumiewawczy, którego zadaniem było ujednoczenie i uzgodnienie działalności kulturalno-oświatowej w terenie, w celu uniknięcia wielotorowości poczynąć poszczególnych organizacji oraz wzajemnych tarć, wynikających z niezależności organizacyjno-finansowej i statutowej (ZSch, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, oświata dorosłych).

¹³ Zarządzenie Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, nr 133, z 12 IX 1945 — Dziennik Urzędowy Urzędu Wojewódzkiego z lat 1945—1946 i WAPO, sygn. 24/6. Wojewódzkim Urzędem Informacji i Propagandy kierowali Polonksi i J. Dębski.

Likwidacja Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w połowie 1947 r. nie wzmocniła kadr Wydziału oraz referatów kultury i sztuki w terenie, gdyż pracownicy Urzędu przeszli do lepiej płatnych zawodów. Zabrakło natomiast w ogóle koordynatorów upowszechnienia kultury, szczególnie życia świetlicowego, we wsiach i miasteczkach. Personel Wydziału Kultury i Sztuki ze względu na brak pełnej obsady i środków lokomocji nie mógł w odpowiedni sposób i w należyłym terminie zabezpieczyć zabytków. W czasie działań wojennych 10 zabytkowych kościołów zostało całkowicie zniszczonych, a kilkadziesiąt obiektów zdewastowanych. Dzięki kredytom Ministerstwa Kultury i Sztuki, staraniem konserwatora prowadzono prace zabezpieczające zabytki architektury sakralnej i obronnej w Braniewie, Dobrym Mieście, Kętrzynie, Krośnie, Świętej Lipce, Lidzbarku Warmińskim, Ornecie i Olsztynie.

W 1947 r. Wydział Kultury składał się z następujących oddziałów: ogólnego, sztuki (widowisk, teatru, plastyki, muzyki), muzeów i ochrony zabytków (ruchomych i nieruchomych), architektury i urbanistyki. Ponadto Wydział Kultury i Sztuki pomagał w organizacji Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. W 1945 r. zabezpieczone w terenie zabytki ruchome zgromadzone w prowizorycznej składnicy w zamku i zinwentaryzowano. Nikłe wyniki dała ta akcja ochrony zabytków w południowych powiatach województwa, gdzie grasowali szabrownicy. Wydział Kultury i Sztuki, wraz z pracownikami innych resortów Urzędu Wojewódzkiego, czynił przygotowania do pierwszej na wyzwolonej ziemi uroczystości grunwaldzkiej. Na zamku w Olsztynie przeprowadzono wewnątrz niezbędne remonty w celu godnego przyjęcia zjazdu grunwaldzkiego¹⁵.

3. ŻYCIE MUZYCZNE

Z chwilą przybycia do Olsztyna grupy muzyków, ówczesny referent muzyczny Wydz. Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie — Mirosław Dąbrowski przystąpił do organizowania Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Olsztynie. Przeprowadzono remont budynku przeznaczonego na szkołę, gromadzono księgozbiór muzyczny i instrumenty oraz dokonywano zapisów uczniów do klas śpiewu solowego, skrzypiec i fortepianu¹⁶. Szkoła pracowała dzięki niewielkiemu subsydium, które przydzielał Zarząd Miejski. Podlegała władzom samorządowym. Otwarcie szkoły nastąpiło jesienią 1945 r. Dzieliła się ona na Zawodową Szkołę Niższą (dla dzieci) i Szkołę Umuzykalniającą (dla starszych i młodzieży)¹⁷. Celem Towarzystwa Muzycznego było szerzenie kultury muzycznej na ziemi warmińsko-mazurskiej. Od jesieni tegoż roku staraniem Towarzystwa Muzycznego i Biura Koncertowego odbywały się koncerty muzyki poważnej. Do stałych pozycji programowych należały środy muzyczno-literackie i poranki muzyczne organizowane w każdy piątek w Klubie Towarzystwiskim, skupiającym inteligencję. W marcu 1946 r. Mirosław Dąb-

¹⁴ WAPO 30/391 sprawozdanie Wydziału Kultury i Sztuki za IX 1946 z 5 X 1946.

¹⁵ *Muzeum Mazurskie w latach 1945-65*, Rocznik Olsztyński, t. 7, ss. 279—296.

¹⁶ J. Boehm, *XV lat Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej i Państwowej Szkoły Muzycznej*, Olsztyn 1959, s. 11; *Wiadomości Mazurskie*, nr 12 z 15 I 1946. Towarzystwo Muzyczne powstało 3 VIII 1945 i sprawowało opiekę nad Małą Orkiestrą Symfoniczną i szkołami muzycznymi.

¹⁷ WAPO 30/391 sprawozdanie Wydziału Kultury i Sztuki od 12 V — 1 VI 1945 i za lipiec 1945.

rowski przystąpił do organizowania orkiestry salonowej. Orkiestra ta rozwinęła umiejętną kampanię umuzykalniającą¹⁸. Na przełomie 1945/46, wobec słabego zaludnienia miast powiatowych, mimo że posiadały one sale teatralno-koncertowe, nie organizowano występów w terenie, uznając tę akcję za przedwczesną. Jedynymi miastami, w których odbywały się te koncerty, były Lidzbark Warmiński i Szczytno.

W 1946 r. liczba uczniów Szkoły Muzycznej w Olsztynie powiększyła się do tego stopnia, że ze względu na nieprzystosowanie budynku do celów szkolnych, dyrekcja zmuszona była „zredukować liczbę uczniów ograniczając się do najzdolniejszych jednostek”¹⁹. Od roku szkolnego 1946/47 Ministerstwo Kultury i Sztuki zatwierdziło powstanie przy szkole Instytutu Muzycznego, który kształcił zawodowych muzyków. Przybyły klasy instrumentów dętych i organów. Po półrocznej nauce odbył się pierwszy popis, w którym wzięła udział 1/3 uczniów szkoły. Świadczyło to o podnoszeniu się poziomu nauczania w Szkole Muzycznej. Najlepiej prezentowali się uczniowie klasy fortepianu²⁰.

Na koncerty Towarzystwa Muzycznego sprowadzano również solistów z zewnątrz. Jednak z uwagi na niewielki skład orkiestry, jej słabe przygotowanie, brak instrumentów i obsady, zarówno brzmienie, jak i poziom wykonania, nie zawsze odpowiadały wymogom orkiestr tego typu. Biuro Koncertowe i organizacje związkowe, w porozumieniu z Okręgową Komisją Związkową Zawodowych urzędały bezpłatnie, bądź zniżkowe koncerty dla ludzi pracy (poranki niedzielne). Społeczeństwo poznawało na nich muzykę polską: utwory Noskowskiego, Niewiadomskiego, Moniuszki, Szymanowskiego, Karłowicza, Chopina, Paderewskiego i innych, a ponadto muzykę światową: Bacha, Mozarta, Händla, Beethovena, Schuberta; arie operowe: Rossiniego, Schreiner'a, Straussa, Pergolesiego, Stradelli itp. Mimo braków Małej Orkiestry Symfonicznej, samo „powstanie tej orkiestry jest doprawdy rewelacyjną niespodzianką”²¹.

W sezonie letnim gościły w Olsztyńskim zespoły baletowe i muzyczne z Warszawy, Poznania i innych miast. Podobnie jak teatr, tak i Szkoła Muzyczna rozpoczynała nowy sezon jesienią. Miesiące letnie muzycy spędzali na urloпах.

Kształtowanie kultury muzycznej jest sprawą o wiele trudniejszą od wyrobienia wrażliwości na dzieło sztuki, czy literaturę. Z dziełami sztuki, a szczególnie literatury, społeczeństwo spotykało się w mniejszym lub większym stopniu w szkole lub życiu codziennym. Także obraz, a szczególnie trójwymiarowa rzeźba bardziej przemawiały do wyobraźni widza. Z kultura muzyczna przeciętny odbiorca stykał się o wiele rzadziej. Do percepcji muzyki obok wrażliwości potrzebny jest przede wszystkim słuch. W tym okresie trudno było upowszechniać muzykę, gdyż szkoły nie potrafiły dostatecznie uwrażliwić słuchaczy na jej piękno, jak to miało miejsce w zakresie beletrystyki. Jest to bowiem połączone z długotrwałym procesem osłuchania w muzyce

¹⁸ WAPO 30/391 sprawozdanie Wydziału Kultury i Sztuki do Wydziału Organizacyjnego za okres od 1 III — 1 X 1946. Orkiestra dała publiczności 19 koncertów, w tym 6 w terenie oraz 10 muzycznych audycji szkolnych.

¹⁹ WAPO 30/391 sprawozdanie Wydziału Kultury i Sztuki do Wydziału Organizacyjnego za okres od 1 III — 1 X 1946.

²⁰ H. Abramowicz, M. Pieniężna i M. Zubelewicz, a z klasy śpiewu Irena Wolf-Bogucka, J. Kobylińska i T. Rosowiecki. J. S., *Niedzielne popisy Szkoły Muzycznej im. F. Chopina w Olsztynie*, Wiadomości Mazurskie, 1945, nr 185 z 14 VIII: *XX lat Państwowej Szkoły Muzycznej i Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Olsztynie*, Olsztyn 1965, s. 15.

²¹ J. S., *Poranek muzyczny*, Wiadomości Mazurskie, 1946, nr 85 z 10 IV.

W sezonie koncertowym 1945—1946 Towarzystwo Muzyczne i Biuro Koncertowe zorganizowały 70 różnych imprez mających na celu umuzykalnienie społeczeństwa. Zapraszano wielu solistów, jak Ewę Bandrowską-Turską, A. Sulimirską, artystów poznańskiego kwartetu Jahnkiego, Józefa Smidowicza i szereg młodych talentów. Mimo to „nie można ukrywać jednak, że prawie wszystkie imprezy (środy) spotykały się z minimalnym zainteresowaniem naszego społeczeństwa”²². Przyczyny tego tkwiły w słabym przygotowaniu muzycznym przeciętnego odbiorcy. Nowy sezon koncertowy Towarzystwa Muzycznego i Biura Koncertowego „jak wszystkie koncerty olsztyńskie, nie miał niestety należytego powodzenia”. Tymczasem w województwie te same koncerty i audycje szkolne cieszyły się bezspornie większym wzięciem, co świadczyło o „głodzie muzycznym”²³. Na stan powyższy złożyły się nie tylko przyuczony obiektywne, ale subiektywne jak słaba i nazbyt późna reklama CRZZ i Biura Koncertowego, wieczny pośpiech i pogoń za zarobkiem. Również praca społeczna u bardziej wyrobionej muzycznie części inteligencji nie sprzyjała korzystaniu z dóbr kultury. Natomiast mniej przygotowane grupy społeczne szukały lżejszych form rozrywki.

4. TEATR MIEJSKI IM. STEFANA JARACZA

Polskie tradycje teatralne Olsztyna sięgają końca XIX wieku. Pierwsze przedstawienie stowarzyszenia polskiego „Zgoda” odbyło się 8 maja 1891 r. Przedstawienie *Szlachta czynszowa* oglądały setki polskich mieszkańców Olsztyna i powiatu. W 1892 r. zespół amatorski wystawił sztuki: *Ostatnia chwila Kopernika*, *Kominiarz i młynarz*, *Łobzowianie*²⁴. Pierwszy teatr zawodowy — Zespół Działosza — gościła ludność polska w okresie plebiscytu. Wystawiał on wówczas *Obronę Częstochowy*. Przedstawienia w Dajtkach pod Olsztynem i Biskupcu Reszelskim zostały rozbite przez bojówki niemieckie, a artyści pobici²⁵.

W okresie międzywojennym kontynuowano polskie tradycje amatorskiego ruchu teatralnego na Warmii i Powiślu. Przy Towarzystwie Młodzieży w Olsztynie działał zespół kukiełkowy „Bajka”. Olsztyński Dom Polski był często widownią występów amatorskich zespołów teatralno-muzycznych z powiatów: olsztyńskiego, reszelskiego i szczytyńskiego. W 1925 r. Niemcy „w dowód wdzięczności” za zwycięstwo plebiscytowe wybudowali gmach teatru w Olsztynie, który stał się placówką szerzącą niemiecką kulturę na wschodzie. W latach 1925—1942 odbywało się przeciętnie około 440 przedstawień rocznie. Frekwencja na przedstawieniach, jak wynika z zachowanej dokumentacji niemieckiej, również nie była zbyt wielka²⁶.

W oparciu o aktorów przybyłych z Wilna i zburzonej Warszawy, utworzył się zespół artystów, który pod kierownictwem dyrektora Stanisława Wolickiego i reżysera Stanisława Miłskiego rozpoczął przygotowania do pierwszego sezonu polskiego teatru zawodowego w Olsztynie. Warunki, w jakich Teatr

²² Z., *Rozważania na czasie. Po sezonie koncertowym*, Życie Olsztyńskie, 1947, nr 70 z 10 VII.

²³ WAPO 30/391 sprawozdanie Wydziału Kultury i Sztuki do Departamentu Muzyki Ministerstwa Kultury i Sztuki z 15 XI 1946

²⁴ *XX lat Teatru im. St. Jaracza*, Olsztyn, 18 XI 1965 (praca zbiorowa), s. 11; E. Sukertowa - Biedrawina, *Widowiska teatralne na Mazurach i Warmii, Warmia i Mazury*, nr 7/8, Olsztyn 1955, ss. 194—195.

²⁵ Z. Lietz, *Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach*, Warszawa 1958, s. 217.

²⁶ Za „Ostpreussenblattem”; *XX lat Teatru im. St. Jaracza*, s. 30.

rozpoczął działalność, były bardzo trudne. Początkowo budynek Teatru miał być przeznaczony na Wojewódzki Dom Kultury. Później, po interwencji Pełnomocnika Rządu i prezydenta miasta, wrócono mu dawne przeznaczenie. Artyści i zespół techniczny pracowali w bardzo ciężkich warunkach, bez dekoracji, strojów i rekwizytów²⁷. Niezwykłą energią i inicjatywę wykazywał dyrektor Stanisław Wolicki — aktor, społecznik i działacz socjalistyczny. Aktorzy robili próby w nie ogrzewanych salach. Wreszcie 18 listopada 1945 r. odbyła się premiera sztuki Gabrieli Zapolskiej *Moralność Pani Dulskiej*. Wkrótce po niej wystawiono dalsze sztuki.

Jeszcze w początkach 1946 r. 75 procent aktorskiego i technicznego zespołu mieszkało za kulisami Teatru²⁸. Zarząd Miejski wraz z Ministerstwem Kultury i Sztuki finansował Teatr jedynie częściowo. Z uwagi na nieustabilizowany budżet powstawały coraz to większe niedobory finansowe. Zespół aktorski i dyrekcja zdawały sobie sprawę z trudności materialnych; zbył zróżnicowany poziom umysłowy mieszkańców Olsztyna i województwa nie dawał nadziei na odbiór poważnych sztuk, co mogło powodować dodatkowe trudności. W tych warunkach nie można było opierać repertuaru tylko o klasykę polską i obcą. Dalszym czynnikiem, który determinował wprowadzenie lżejszego repertuaru były względy kasowe. Dlatego też obok utworów tej miary, jak: *Maria Stuart* Słowackiego, *Wesele* Wyspiańskiego, *Pigmalion* Shawa, grano także sztuki mniej ambitne. Starano się jednak zachować właściwe proporcje, aby nie spłycać programu repertuarowego, jak to miało miejsce w innych teatrach ziem odzyskanych²⁹. Publiczności podobały się poważne sztuki, szczególnie *Pigmalion*, „który dostarcza nie tylko głębokich refleksji, ale i rzetelnych wzruszeń estetycznych”³⁰. Teatr nie hołdował gustom drobnomieszczańskim, przykładem walki z kultuństwem może być wystawienie obok sztuk B. Shawa, także *Moralności Pani Dulskiej*, czy *Drogi do źródeł* Perkitnego.

Pierwsze półroczcie 1946 r. zamknął Teatr poważnymi osiągnięciami organizując również zniżkowe przedstawienia dla związków zawodowych, szkół i wojska³¹. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców miasta, prawie co drugi obywatel w omawianym okresie uczęszczał do Teatru. Duże zasługi położyły w tym względzie związki zawodowe i szkoły. Dochód z przedstawień i budżetu przeznaczano w głównej mierze na zakup strojów, centralne ogrzewanie Teatru i organizację zaplecza technicznego. Na skutek pisma Ministerstwa Kultury i Sztuki z 6 maja 1946 r. Teatr, będący instytucją prywatną subwencjonowaną przez Ministerstwo, został przejęty przez Zarząd Miejski, otrzymując nazwę: „Teatr Miejski im. Stefana Jaracza w Olsztynie”. Nadzór merytoryczny i finansowy spoczywał na Wydziale Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim. Po powrocie reżysera Stanisława Miłskiego, stosunki w Teatrze uległy „znowu kilkakrotnie poważnemu zaognieniu”, na skutek nieporozumień pomiędzy dyrektorem i reżyserem usurpującym sobie stanowisko kie-

²⁷ Ibidem, s. 11; A. W a k a r, *Z notatek i pamięci, XX lat Teatru im. St. Jaracza*.

²⁸ B., *Na scenie Teatru im. S. Jaracza. Gościmy Ludwika Solskiego*, Wiadomości Mazurskie, 1946, nr 1 z 2 I.

²⁹ M. M i s i o r n y, *Teatry dramatyczne Ziemi Zachodnich 1945—1960*, Poznań 1963, s. 70.

³⁰ J. S., *Pigmalion. Komedia w 5 aktach B. Shawa*, Wiadomości Mazurskie 1946, nr 15 z 18 I.

³¹ W ciągu 6 miesięcy 1946 r. odbyło 196 przedstawień, 16 premier, w tym 9 sztuk polskich. Na spektakle te Okręgowa Komisja Związków Zawodowych wykupywała bilety zniżkowe. Ogółem obejrzało widowisko teatralne w Olsztynie 93 320 osób. (Z. A., *Z Teatru im. S. Jaracza. Sezon się skończył?* Wiadomości Mazurskie, 1946, nr 156 z 10 VII).

rownika artystycznego Teatru i zespołem aktorskim. Z polecenia wiceministra L. Kruczkowskiego spór powyższy rozstrzygnął Związek Artystów Scen Polskich z udziałem Wydziału Kultury. Przyczyną sporu było niewłaściwe wydatkowanie funduszy zwłaszcza na wydatki osobowe i inscenizacyjne. Ostatecznie powołana została spośród załogi trzyosobowa rada, bez której uzgodnienia dyrektor nie mógł wydawać większych funduszy. Poza brakiem doświadczonego kierownictwa administracyjnego Teatru, które spadło na barki dyrektora Wolickiego, dodatkowymi mankamentami były trudności z opłacaniem rosnących kosztów wystawianych sztuk, ponieważ nie uwzględniano często możliwości finansowych sceny olsztyńskiej. Natomiast realizacja i nieprzeciętne ambicje zespołu aktorskiego (Milski, Surzyński, Kurnakowicz) wymagały nakładów znacznie większych³². Z polecenia wojewody olsztyńskiego wiosną 1946 r. zespół aktorski wystąpił gościnnie w Kętrzynie, Lidzbarku, Morągu i Mrągowie. Spektakle te cieszyły się dużym powodzeniem. Dla widzów w poszczególnych miasteczkach, na które przybywała często również ludność wiejska, było to najczęściej pierwsze po wojnie, a częstokroć pierwsze w ogóle zetknięcie ze sztuką polską, przedstawioną przez zawodowy zespół aktorski³³.

Na scenie olsztyńskiej występowali artyści dużej klasy. Opuścili oni scenę Teatru Jaracza po zakończeniu sezonu³⁴. Teatr olsztyński liczył się wówczas na mapie kulturalnej kraju, bardziej niż niejedno większe środowisko miejskie. W okresie urlopowym Teatr Jaracza gościł artystów Teatru Polskiego w Warszawie i Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu. Po odejściu reżysera Milskiego nastąpiło chwilowe bezkrólowie. Wprawdzie w czerwcu 1946 r. przybył z Krakowa Iwo Gall, który zaproponował Zarządowi Miejskiemu przejście całego zespołu własnej szkoły dramatycznej do Olsztyna pod warunkiem odremontowania Teatru i przeznaczenia jednego domu mieszkalnego dla aktorów. Oferta ta została odrzucona z uwagi na nieprzyjęcie przez Galla kilku aktorów zespołu olsztyńskiego pozostałych z pierwszego sezonu. Od września do października dyrektor Wolicki zatrudnił jako kierownika artystycznego Karola Adwentowicza, świetnego aktora, który z nałożonych zadań nie wywiązał się z uwagi na nieprzystosowanie programu sztuk teatralnych do wymogów mało wyrobionego środowiska olsztyńskiego³⁵. Decyzją Zarządu Miejskiego w Olsztynie Stanisław Wolicki został zwolniony ze stanowiska dyrektora Teatru w porozumieniu z miejscowymi władzami i Ministerstwem Kultury i Sztuki (za nieudolność w prowadzeniu gospodarki teatralnej)³⁶. Niewątpliwą zasługą dyrektora Wolickiego i zespołu aktorskiego było przybliżenie prostemu, niewykształconemu widzowi w Olsztyńskim utworów literatury polskiej, które służyły sprawie integracji ludności rodzimej z osiadłą i przybyłą z różnych zakątków kraju i z zagranicy.

5. MUZEA

Wśród wielu tendencji panujących w ówczesnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki panowało przekonanie,

³² WAPO 30/391 sprawozdanie Wydziału Kultury i Sztuki za IV 1946 do Departamentu Teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki.

³³ Tamże sprawozdanie z 15 XI 1946 do Departamentu Teatru.

³⁴ Jan Kurnakowicz, Hanna Skarżanka, Władysław Surzyński, Artur Młodnicki, Wanda Stanisławska-Lothe, Maria Wiland, scenograf Makojnik, reżyserzy S. Milski i Z. Chmielewski i wiele innych.

³⁵ WAPO II 91/30/391.

³⁶ Uchwała PMRN w Olsztynie nr 78 z 20 XI 1946 oraz pismo Prezydenta z Olsztyna, Pauckiego do Departamentu Teatru z 21 XI 1946 — WAPO II 91/61/27, s. 100.

że na ziemiach zachodnich i północnych należy tworzyć i rozbudowywać działy prehistoryczne i etnograficzne „jako najściślej związane z polską przeszłością tych ziem”³⁷. Pomijano natomiast całkowicie działy historyczne, które dokumentowały tę polskość. Planowano eksponowanie dzieł sztuki polskiej, która przecież najbujniej rozwinęła się w XIX wieku i w zasadzie nie miała ścisłego związku z ziemią zachodnią. W swej istocie sztuka jest między-narodowa, a w przeszłości, twórcami sztuki na tych ziemiach byli nie tylko Polacy, lecz także Niemcy, Czesi, Francuzi i Holendrzy. W 1945 r. wszystkie placówki muzealne połączyły się w Związek Muzeów, który domagał się rewindykacji zbiorów z zagranicy, kształtował zasięg i oddziaływanie poszczególnych placówek, był łącznikiem między nimi, a Ministerstwem Kultury i Sztuki. W wyniku nowego podziału terytorialnego byłych Prus, członkowie Związku postulowali specjalizację poszczególnych muzeów, zwłaszcza na ziemiach zachodnich w zależności od specyfiki gospodarczej i kulturalnej danego regionu i zapotrzebowania społecznego. Spośród 20 dawnych muzeów niemieckich w Prusach Wschodnich, eksponujących zbiory regionalne, pozostały tylko nieliczne³⁸. Dzięki niezwykle poświęceniu pracowników Wydziału Kultury i Sztuki oraz Muzeum Mazurskiego w Olsztynie pod dyrekcją Hieronima Skurpskiego zdołano uratować przed zniszczeniem i rozszabrowaniem setki zabytków malarstwa, rzeźby, mebli i nieco rozproszonych zabytków z kościołów, zniszczonych w czasie działań wojennych. Zabezpieczono również, jako szczególnie cenne, świadectwa polskości, zabytki etnograficzne mówiące o trwaniu ludu polskiego na tej ziemi. Z archeologicznych badań ratowniczych, darów i niewielu ocalałych obiektów z byłych muzeów niemieckich zgromadzone w Olsztynie skromny zbiór. Duże zasługi w gromadzeniu zabytków położyli kierownicy referatów Kultury i Sztuki oraz starostowie, energicznie egzekwujący zarządzenia swych władz zwierzchnich, a także niektórzy kierownicy majątków Państwowych Nieruchomości Ziemiskich. Wydział Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim zorganizował w zamku olsztyńskim tymczasową składnicę zbiorów artystycznych, akt archiwalnych oraz księgo-zbiorów. Część zbiorów zabezpieczonych w terenie przejęły muzea i instytucje państwowe w Warszawie, zaś zbiory książek i map głównie Biblioteka Uniwersyteku Mikołaja Kopernika w Toruniu, Biblioteka Uniwersyteku Warszawskiego oraz Biblioteka Narodowa w Warszawie.

Nieliczny personel Wydziału Kultury i Sztuki oraz Muzeum przystąpił z kolei do inwentaryzowania i prowizorycznego zabezpieczenia zgromadzonych zabytków. Z uwagi na trudności finansowe kraju i województwa grupa muzealiów pochodząca z zakupów była nieliczna. Budżety placówek początkowo nie przewidywały sum pieniężnych na zakupy eksponatów, a później otrzymywały na te cele jedynie drobne kwoty. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym nabycie muzealiów stał się brak miejscowej komisji zakupów. Centralna Komisja Zakupów powołana decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki przy Zarządzie Muzeów i niektóre wojewódzkie (Kraków, Poznań, Gdańsk) utrudniały dalsze gromadzenie zbiorów przez wprowadzenie zbędnej biurokracji. Piątą grupą muzealiów dosyć przypadkowych, z rzadka tylko cenniejszych, były dary społeczeństwa województwa olsztyńskiego. Dzięki apelom prasowym, mimo panującego niedostatku, ludność przekazywała do zbiorów

³⁷ Pamiętnik Muzealny, 1948, z. 8, s. 16.

³⁸ WAPO II/250 Muzeum Mazurskie; H. Skurpski, *Uwagi o byłych muzeach na obszarze województwa olsztyńskiego*, Komunikat Działu Informacji Naukowej Instytutu Mazurskiego, 1947, nr 1/7; *Kwartalnik Muzealny*, 1948; *Rocznik Olsztyński*, t. 7.

muzealnych obiekty o różnej wartości artystycznej i historycznej. Zarządzenie Pełnomocnika Rządu zabraniało wywozu przedmiotów wartości zabytkowej do innych regionów³⁹.

Po uporządkowaniu budynku zamku, 25 listopada 1945 r. nastąpiło otwarcie Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Udostępniono społeczeństwu 5 sal zamkowych, w których zgromadzono sztukę sakralną, malarstwo, rzemiosło i meblarstwo tego terenu. 15 grudnia otwarta została pierwsza wystawa malarstwa i grafiki artystów olsztyńskich, toruńskich i bydgoskich. Następną wystawę na zamku zorganizowało Muzeum wspólnie z Instytutem Mazurskim w Olsztynie. Była to pierwsza w Polsce wyzwolonej wystawa kopernikowska. W początkach czerwca 1946 r. udostępniono publiczności północne skrzydło zamku z obiektami sztuki ludowej Warmii i Mazur. Na stałą ekspozycję składały się rzeźby, malarstwo, kafle z polskimi napisami, rekonstrukcje izby warmińskiej i mazurskiej, sprzętarstwo i meble. Zgodnie z uprzednio wspomnianą koncepcją, na ziemiach odzyskanych dążono do likwidacji wszystkich byłych muzeów posiadających jakiegokolwiek zbiory regionalne. Podobnie działało się w województwie wrocławskim i szczecińskim. Mimo oporu miejscowych starostw, władze centralne przeprowadziły tę akcję w Giżycku i Lidzbarku. Natomiast na wywiezienie zbiorów etnograficznych ze Szczytna nie pozwolił ówczesny starosta szczycki — Walter Późny. Stały się one wkrótce głównym zrębem muzeum samorządu powiatowego. Zabezpieczone zostały również przez Zofię Licharewą, kierowniczkę Referatu Kultury i Sztuki zbiory w Kętrzynie, które stały się zaczątkiem (1947) tamtejszego Muzeum Krajoznawczego.

6. KINEMATOGRAFIA I RADIOFONIZACJA

Wbrew szeroko reklamowanej wysokiej kulturze niemieckiej, Prusy Wschodnie przed wojną należały do prowincji stojących najniżej w hierarchii kulturalnej. Pomimo stosunkowo wysokiego zurbanizowania wsi olsztyńskiej, sieć elektryfikacyjna nie była powszechna. Stąd też i sieć kin stałych przedstawiała się skromnie. Po wyzwoleniu powołano Państwowe Przedsiębiorstwo „Film Polski”, któremu podlegały Zarządy Okręgowe Kin i Eksploatacji Filmów. W Olsztynie zorganizowano Delegaturę, podlegającą Okręgowemu Zarządowi Kin i Eksploatacji Filmów w Bydgoszczy. Do zadań Delegatury należała w pierwszym pięcioleciu nie tylko organizacja sieci kin, lecz również rozpowszechnianie filmów fabularnych, oświatowych i instruktażowych. Kineematografia polska na Warmii i Mazurach musiała rozpoczynać pracę od zera. Nie posiadała bowiem nie tylko odpowiedniego sprzętu technicznego, aparatury projekcyjnej, ale i odpowiednich sal. Do projekcji filmowej wykorzystywano więc sale pozostałe po dawnych karczmach i zajazdach, nie przystosowane ani też nie wyposażone w odpowiedni sprzęt. Dlatego właśnie kina ustawicznie borykały się w pierwszych latach z wieloma trudnościami. W 1945 r. zdołano uruchomić zaledwie kilka kin miejskich, w tym dwa w Olsztynie. Pod koniec 1946 r. kina stałe objęły prawie całą sieć miejską. Liczby te wskazują, jak masowe było oddziaływanie sztuki filmowej⁴⁰.

Polityka upowszechnienia filmów na terenie województwa olsztyńskiego nie odbiegała od założeń ogólnopolskich. Na terenie województwa rozpow-

³⁹ Ibidem oraz Dziennik Urzędowy Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski 1945, z 29 X.

⁴⁰ W miastach powstały 22 kina stałe, które dały ogółem 9025 seansów dla 2 458 000 widzów (Rocznik Statystyczny, 1947, tabl. 9, s. 176).

szechniano filmy radzieckie, polskie i zachodnioeuropejskie, oglądane przez widzów całego kraju. Na wsi olsztyńskiej do końca 1950 r. nie zdołano uruchomić żadnego kina stałego lub też półstałego. Było to zjawisko typowe nie tylko dla województwa olsztyńskiego, ale i dla pozostałych województw ziem zachodnich i północnych⁴¹. Na wieś olsztyńską docierały z rzadka dwa kina objazdowe, obsługujące jedynie niektóre miejscowości, posiadające odpowiednie warunki lokalowe i projekcyjne⁴². Ponadto Olsztyńska Delegatura Okręgowego Zarządu Kin w Bydgoszcy rozpowszechniała na terenie szkół filmy oświatowe, będące, przy braku podręczników, poważną pomocą w upogądowaniu zajęć lekcyjnych⁴³. Dzięki niskim opłatom w kinach, oddziaływanie filmu na widza poprzez obraz, słowo i muzykę stało się jednym z najbardziej powszechnych środków przekazu dóbr kulturalnych.

Z uwagi na duże zniszczenia sieci elektrycznej i elektrowni, radiofonizacja wojewódzka w pierwszych latach czyniła nikłe postępy. Południowe powiaty województwa zamieszkałe przez ludność miejscową z reguły nie posiadały elektryczności. W tej sytuacji uruchomienie radiofonii przewodowej (głośniki) z uwagi na słabe zaludnienie, niskie zarobki, niewielką produkcję sprzętu radiowego oraz zniszczenie przez okupanta radioodbiorników natrafiało na poważne trudności. W ślad za całym krajem powołano w Olsztyńskim Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Radiofonizacji Kraju.

Pierwszą rocznicę wyzwolenia Olsztyna Rozgłośnia Polskiego Radia w Olsztynie uczciła specjalną audycją. Z powodu dużego zacofania technicznego i zniszczeń wojennych, procent radiofonizacji województwa olsztyńskiego w 1946 r. stanowił jeden z najniższych wskaźników na terenie ziem zachodnich i północnych⁴⁴.

7. BIBLIOTEKI

Rozwojem bibliotekarstwa na terenie kraju zajmowało się Ministerstwo Oświaty, Departament Bibliotek. Przy kuratoriach szkolnych istniały specjalne referaty bibliotek. Sprawowały one opiekę nad siecią bibliotek powszechnych i szkolnych. Biblioteki organizacji politycznych, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych podlegały bezpośrednio swym władzom zwierzchnim. Z uwagi na brak danych statystycznych, trudno jest uchwycić rozwój sieci tego typu bibliotek, dlatego też niniejsze omówienie ogranicza się jedynie do bibliotekarstwa powszechnego. Referat bibliotek zaopatrywał biblioteki w książki i szkolił personel biblioteczny, składający się głównie z dawnych nauczycieli⁴⁵. W pierwszym okresie księgozbiory pochodziły z darów społeczeństwa miejscowego i z kraju, z przydziałów Ministerstwa Oświaty oraz z niewielkich zakupów.

W 1946 r. położono zręby sieci 8 bibliotek publicznych powiatowych i 1 miejskiej w Olsztynie. W tym czasie powstały również biblioteki powiatowe w Nowym Mieście Lubawskim i Działdowie, które wchodziły wówczas w skład województwa bydgoskiego i warszawskiego. Z okazji święta oświaty Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie wysłało okólniki w sprawie kompletowania księgozbiorów. Inspektoraty szkolne rozesłały bibliotekom powia-

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem. Dały one w 1946 r. 178 seansów dla 34,6 tys. młodych widzów.

⁴³ Ibidem. Filmy oświatowe w miesiącach letnich oglądało 22 995 osób.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ J. Wróblewski, *Rozwój bibliotek publicznych województwa olsztyńskiego w latach 1945—1959*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1961, nr 1/7'

łowym zestawu książek liczące 200—300 tomów, dotarły one pod koniec 1946 r. do 13 bibliotek.

Organizacyjno-prawną sytuację bibliotek i bibliotekarstwa uregulował odrębny dekret o bibliotekach, który wydano w 1946 r. Pozostałe biblioteki powiatowe otwarto w 1947 r. Położenie głównego nacisku na rozwój oświaty i bibliotek świadczyło o rozumieniu przez władzę partyjne i państwowe wielkiego znaczenia książki polskiej i bibliotek dla podniesienia oświaty i kultury społeczeństwa w kraju, a w szczególności na ziemiach odzyskanych.

8. ŚWIETLICE

Sprawami świetlicowymi zajmował się najwszechstronniej powołany w 1945 r. Urząd Informacji i Propagandy. Obok zadań propagandowych, organizował imprezy, akademie, interesował się kolportażem prasy i wydawnictw. Do niego należały również zadania mające spowodować rozwój świetlic, zespołów artystycznych, bibliotek i czytelnictwa, poradnictwo metodyczne i repertuarowe. Tak szeroki wachlarz zagadnień spoczywający na referatach świetlicowych i artystycznych miał na celu rozbudzenie amatorskiego życia kulturalnego na wsi i w miasteczkach. Ponadto Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy rozciągał opiekę nad świetlicami stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Do najlepiej pracujących oddziałów powiatowych informacji i propagandy należały powiaty: szczycieński oraz suski (Iława). Szczególny nacisk położono na rozwój ruchu amatorskiego w powiatach zamieszkałych przez ludność rodzimą, w celu szybszego jej zintegrowania. Według stanu z 10 października 1945 r. notowano 60 świetlic organizacji partyjnych i młodzieżowych, w tym najwięcej prowadził Urząd Informacji, „Wici” i PPR. Urząd Informacji prowadził również 10 domów kultury⁴⁶.

W ciągu jednego miesiąca 1945 r. nastąpiło podwojenie świetlic zamkniętych, prowadzonych przez organizacje partyjne i młodzieżowe. Pomimo tak dużego wzrostu liczby placówek, większość z nich jednak była lokalami martwymi; jedynie przypadkowo odbywały się w nich zebrania i akademie. Obiekty te nie posiadały stałych opiekunów, w efekcie dawał się odczuwać brak jakiegokolwiek pracy świetlicowej. W niektórych powiatach ożywiało pracę świetlicową rozwijały świetlice Związku Walki Młodych, Związku Młodzieży Wiejskiej, „Wici” i Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (Szczytno, Lidzbark) oraz harcówki Związku Harcerstwa Polskiego⁴⁷.

Najsłabszą działalność przejawiały świetlice stronnictw politycznych z uwagi na angażowanie się w toczącą walkę polityczną, referendum i wybory do Sejmu. Pracą świetlic i bibliotek zajmowało się również Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie, Wydział Kultury i Oświaty Dorosłych, Dział Świetlicowo-Artystyczny, który poprzez grono pedagogiczne inspirował, rozwijał i opiekował się istniejącymi i powstającymi świetlicami powszechnymi. W przeciwieństwie do wspomnianych świetlic, świetlice powszechne miały charakter otwarty dla ogółu społeczeństwa danej wsi i osiedla. Wyróżniały się one również wzorowo prowadzoną pracą kulturalną (zespoły artystyczne), organizowaniem kursów dla analfabetów, kursów reponolizacyjnych, fachowych itp. Dla podniesienia kwalifikacji kierowników świetlic, organizowano coroczne kursy świetlicowe.

⁴⁶ WAPO 23/4 Urząd Informacji i Propagandy w Olsztynie.

⁴⁷ Ibidem oraz sprawozdanie Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy w Suszu za maj 1946.

Tabela I

ŚWIETLICE I DOMY KULTURY WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO
WG STANU Z 28 XI 1945 R.

	Urząd Informacji i Prop.		PPR	PPS	SL	SD	TUR	Wtcl	PSL	ZWM	ZHP	MO	Inne
	wieś	miasto	w m	w m	w m	w m	w m	w m	w m	w m	w m	w m	w m
Świetlice	23	11	1 19	— 8	— —	— —	— 4	11 8	— —	— 8	— 5	6 23	— 16
Domy Kultury	—	10	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
Ogółem:	23	21	1 19	8	— —	— —	4	11 8	— —	8	5	6 23	16

Ogółem: świetlic — 145
Domów Kultury — 10

O płynności kadr i sytuacji świetlic zamkniętych, znajdujących się pod stałą opieką oddziałów informacji i propagandy oraz organizacji młodzieżowych świadczą zestawienia tabelaryczne z końca września 1946 r. Wynika z nich, że na ogólną liczbę 16 powiatów, w 15 istniało 127 świetlic, w tym 47 powszechnych. Można mieć poważne wątpliwości nie tylko co do liczby świetlic zamkniętych, których stan spadł w ciągu 9 miesięcy 1946 r. do 114, ale i do liczby świetlic powszechnych, których tabela II wymienia zaledwie 11.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” zwracał się do Ministerstwa Odbudowy i Ministerstwa Rolnictwa o przyznanie funduszy do przekształcenia poniemieckich karczem w domy ludowe. Część z nich zaadaptowano na własne cele organizacyjno-kulturalne. OM TUR skupiający młodzież robotniczą i rzemieślniczą, obok głównego pionu pracy oświatowej rozwijał również świetlice. ZWM w okresie walki o władzę (1945) kładł mniejszy nacisk na rolę pracy kulturalnej w podniesieniu świadomości społecznej oraz na rolę świetlic i zespołów w podnoszeniu poziomu kulturalnego członków.

9. AMATORSKI RUCH ARTYSTYCZNY 1945/46

Rozwój amatorskiego ruchu artystycznego był zależny od postępów akcji osadniczej w województwie, stabilizacji władz⁴⁸, tradycji kulturalnych tak ludności rodzimej jak i napływowej, od kadr kulturalno-oświatowych kierujących tymi zespołami oraz od personelu referatów kultury w poszczególnych powiatach. Nic więc dziwnego, że najwcześniej i najbardziej wszechstronnie rozwinął się ten ruch na ziemiach dawnych (powiaty: nowomiejski i działowski), które weszły w skład województwa olsztyńskiego w 1950 r. i w środowiskach ludności rodzimej. W tym też sensie można mówić o odrodzeniu polskiego życia kulturalnego, opartego o miejscowe tradycje ludowe i narodowe. Władze Polski Ludowej popierały rozwój amatorskiego ruchu artystycznego.

Pod koniec 1945 r. amatorskie zespoły teatralne działały w powiecie nowomiejskim w oparciu o szkoły podstawowe, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Samopomocy Chłopskiej, Ochotniczą Straż Pożarną i zespoły przysposobienia rolniczego. Rozwój amatorskiego ruchu kulturalnego w tym

⁴⁸ Problematyka ta znajduje szersze omówienie w rozdziale I poświęconym początkom władzy ludowej na Warmii i Mazurach w latach 1945—1949.

powiecie oparto, jak z powyższego wynika, na szerokiej inicjatywie wielu różnych organizacji, instytucji i pomocy grona nauczycielskiego. Niektóre z nich związane były z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży i chórami kościelnymi. W repertuarze tych zespołów spotkać można było jeszcze jednoaktowe krotchwilie⁴⁹, jakie grywano w międzywojennych teatrach amatorskich tak w mieście, jak i na wsi. Publiczność spragniona rozrywki i słowa polskiego ucześnieła na te występy gremialnie i przyjmowała je ciepło, tak że niektóre z nich powtarzano lub wystawiano w innych miejscowościach⁵⁰.

W 1946 r. powstały dalsze zespoły teatralne przy hufcach Przystosobienia Wojskowego, przy Ochotniczej Straży Pożarnej, zespołach Przystosobienia Rolniczego i szkołach wieczorowych. Zaobserwowano jednakże brak szerszego repertuaru u tych zespołów, czego wyrazem było powtarzanie tych samych sztuk przez coraz to inne zespoły teatralne. W okresie pierwszych miesięcy po wyzwoleniu powstały liczne zespoły teatralne i śpiewacze⁵¹. Kierownictwo tych zespołów powstawało w rękach nauczycieli i działaczy organizacji społecznych. Wydział Kultury Bydgoskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, któremu podlegał powiat nowomiejski, starał się wyeliminować sztuki salonowe lub drobnomieszczańskie, zalecając wprowadzenie repertuaru ludowego. Poziom przedstawień był na ogół średni, jakkolwiek zdarzały się sztuki wystawiane na dosyć wysokim poziomie artystycznym, dostosowanym do możliwości odtwórczych i odbioru ze strony widza wiejskiego. Jednakże dawał się w owym okresie odczuć zdecydowany brak zespołów chóralnych i orkiestralnych, pomimo przedwojennych tradycji muzycznych tego powiatu. Wiązało się to z brakiem instrumentów muzycznych, nut oraz dłuższego okresu czasu potrzebnego na przygotowanie występów.

Tabela II

ŚWIETLICE POWSZECHNE I ZESPOŁY ARTYSTYCZNE
WG STANU Z 1 GRUDNIA 1945 R.

Lp.	Nazwa powiatu	Świetlice		Zespoły artystyczne			Koła prele-gentów
		organiza-cyjne	powsze-chne	teatralne	chóry	muzyczne	
1.	Bartoszyce	—	—	—	—	1	—
2.	Braniewo	—	1	1	1	—	—
3.	Łąwa	3	—	—	—	—	—
4.	Lidzbark	1	—	—	1	1	w organ.
5.	Giżycko	—	1	—	1	—	—
6.	Morağ	—	—	—	—	—	1
7.	Nidzica	—	—	—	—	—	—
8.	Olštyn	3	1	2	1	1	1
9.	Ostróda	—	2	—	—	—	1
10.	Pasiek	—	1	—	—	1	w organ.
11.	Pisz	—	—	—	—	—	1
12.	Kętrzyn	—	1	—	—	1	—
13.	Reszel	—	—	—	—	—	w organ.
14.	Susz	1	2	—	—	—	—
15.	Szczytno	16	—	4	—	—	—
16.	Węgorzewo	—	2	—	—	—	—
Razem:		24	11	7	4	5	4+3 w org.

⁴⁹ WAPO II/99/20 p. 1 Nowe Miasto, Referat Kultury i Sztuki.

⁵⁰ Ibidem, p. 9, s. 1.

Interesującymi wynikami w pracy kulturalno-oświatowej mógł się wykazać powiat morąski. Mimo dużego zróżnicowania ludnościowego, dzięki ofiarności kierownika referatu Kultury i Sztuki Hermansdorfera, inspektora szkolnego i Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy, zgodnie ze sobą współdziałających (współpraca nie zawsze przebiegała dobrze w innych powiatach), zaczęto robić postępy w pracy kulturalno-oświatowej. Przy świetlicach wiejskich, osiedlowych i miejskich powstawały w 1945 r. zespoły teatralne i śpiewacze. Nowością w odniesieniu do poprzednio omówionego powiatu były zespoły samokształceniowe, w których zapoznawano się ze stosunkami polsko-niemieckimi w dziejach, znaczeniem ziem odzyskanych dla Polski. Inną formę pracy stanowiły zespoły planowego czytania. Przedmiotem ich zainteresowań była dobra książka. Z pisarzy dawnych uwzględniano głównie Sienkiewicza, ze współczesnych Jana Wiktora. Działalność świetlic organizacji politycznych była płynna. W pow. morąskim potrafiono zatem zorganizować dosyć dużą liczbę zespołów teatralnych i śpiewaczych, brakowało natomiast zespołów tanecznych i orkiestralnych⁵².

Ożywienie pracy kulturalnej w dużej mierze zawdzięczać należy, obok ofiarnej pracy inspektoratu, przede wszystkim pracy nauczycielstwa i promieniowaniu powstałego w październiku 1946 r., a kierowanego przez Instytut Mazurski, Warmińskiego Uniwersytetu Ludowego w Jurkowym Młynie, w którego murach na półrocznych kursach kształciła się młodzież warmińska. Uczono ją poznawać kulturę narodową, dzieje Polski, jej język i literaturę, bez wydoływania regionalnych odrębności. Uniwersytet rozwijał szereg form pracy oświatowo-kulturalnej, przygotowując przyszłe kadry w tej dziedzinie. Jakkolwiek zespoły teatralne rozwijały się w wielu świetlicach wiejskich, wystawiały one rocznie zaledwie po 1 przedstawieniu⁵³. Trudno jednorazowe występy zaliczać do stałych zespołów teatralnych. Na przeszkodzie w rozwoju wiejskich zespołów amatorskich stały wiosenne i letnie prace polowe, jak również brak repertuaru i reżyserów. W 1946 r. Inspektorat Szkolny w Morągu położył większy nacisk na rozwój zespołów śpiewaczych wielogłosowych, wymagających większego wysiłku w przygotowaniu repertuaru, ale i efektowniejszych w występach wokalnych.

W 1945 r., staraniem Instytutu Mazurskiego, powstał Mazurski Uniwersytet Ludowy w Rudziskach pod Pasymiem. W przeciwieństwie do Warmińskiego Uniwersytetu Ludowego, kierownictwo MUL (K. Mańtek) w programie półrocznych kursów wskrzeszało mazurską przeszłość regionalną, zwracając uwagę na folklor mazurski, teatr ludowy, rachunkowość, rolnictwo i związane z tym zajęcia praktyczne. Drogą od kultury ludowej do narodowej dążył on do usunięcia osadu germanizacyjnego z młodzieży mazurskiej⁵⁴.

W 1945 r. powstało w Olsztynie Towarzystwo Teatrów i Muzyki Ludowej, którego zadaniem było szerzenie kultury ludowej różnych regionów.

⁵¹ Od stycznia 1945 do 3 marca 1946 zorganizowano 38 zespołów teatralnych, a na kursach wieczorowych dla dorosłych powstało w 1946 — 14 zespołów śpiewaczych (Ibidem, t. 14) w Łukowie, Prądnicy, Omulu, Kurzętniku, Bratuszewie, Kazanicy, Grabowie, Wołydkach, Lipinkach, Łąkoszu, Mrocznie i Mroczenku.

⁵² O ile na początku roku szkolnego 1945/46 istniało 5 świetlic organizacyjnych i 1 powszechna, to w ciągu roku powstało 13 świetlic powszechnych. Pracowały 22 zespoły teatralne i 15 zespołów śpiewaczych.

⁵³ O. T. Morąg II/143-I-5, s. 2, sprawozdanie inspektora szkolnego w Morągu od 1 IX — 1 XII 1945 i sprawozdanie instruktora Oświaty i Kultury Dorosłych za grudzień 1946.

⁵⁴ Z. P., *Pierwszy Uniwersytet Ludowy na Mazurach. Z działalności Instytutu Mazurskiego*, Wiadomości Mazurskie, 1945, nr 6 z 21 XII.

udzielanie pomocy metodycznej i repertuarowej zespołom artystycznym na terenie województwa. Szczególną aktywność rozwinęły koła tego Towarzystwa w powiecie ostródzkim, a zwłaszcza w Tyrowie. Dobra była współpraca pomiędzy referatem Kultury i Sztuki a Oddziałem Informacji i Propagandy w Szczytnie⁵⁵. Wśród zespołów teatralnych na specjalne wyróżnienie zasłużyły zespoły kukielkowe między innymi z Lidzbarka, a zwłaszcza Miejski Teatr Kukielkowy z Bartoszyca.

Gorzej przedstawiał się rozwój życia kulturalnego w latach 1945—1946 w powiatach pogranicznych z województwem warszawskim i białostockim oraz na północnej granicy z ZSRR. Wiązało się to ze słabym zaludnieniem tych powiatów, oraz obecnością band. Przykładem mogą być szczególnie powiaty: braniewski, mrągowski, piski, węgorzewski i bartoszycki. Nieco lepiej przedstawiała się sytuacja kulturalna w powiatach: górowieckim, kętrzyńskim, giżyckim i biskupieckim, gdzie w 1946 r. powstały sporadyczne

Tabela III

ŚWIETLICE ZAMKNIĘTE I DOMY KULTURY
WG STANU Z 1 X 1946 R.

Nazwa instytucji	Powsz.		PFR		PPS		SL		SD		OMTUR		WICI		ZWM		ZHP		Zw. Zaw.		UB		Spol.		Razem	
	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m	w	m
Świetlice	27	8	5	8	-	6	1	-	-	-	-	7	3	1	1	13	-	4	-	13	-	11	-	1	37	72
Domy Kultury	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem:	27	9	5	8	-	6	1	-	-	-	-	7	3	1	1	13	-	4	-	13	-	11	-	1	37	72

Nazwa instytucji	SOLK	Domy Dziec. Ia	MO	ZSCH	Wic-znienie	WP	OSP	PUR	RKK	Szpital	Szkolo	Razem												
Świetlice	-	1	2	14	-	1	-	2	-	1	-	2	-	2	-	2	-	2	-	2	6	1	8	32

Ogółem: świetlic — 145

Domów Kultury — 1 (W 1946 r. były 2 Domy Kultury w Barczewie i Łukcie (pow. ostródzki).

zespoły amatorskie⁵⁶. Inną plagą, która utrudniała stabilizację, była szeptana propaganda uprawiana w przededniu referendum, mówiąca o oddaniu, tych ziem Niemcom. Powodowało to trudności z weryfikacją ludności rodzimej. Z drugiej zaś strony większą rolę niż w innych powiatach odgrywały tutaj powiatowe oddziały informacji i propagandy, które jednak zwracały główną uwagę bardziej na agitację ustną i pisemną, kolportaż prasy, akademie i wiece, niż na inne formy pracy propagandowo-oświatowej. Liczba imprez kulturalno-oświatowych była bowiem nieproporcjonalna do liczby świetlic i domów kultury. Nic więc dziwnego, że powodowało to wyjałowienie nie tylko życia kulturalnego w świetlicach zamkniętych, ale oddziaływało również w poważnym stopniu na świetlice powszechne. Z uwagi na nierytmiczność w dostarczaniu prasy poprzez oddziały informacji do świetlic, czytelnictwo prasy w pierwszych dwóch latach było niewielkie.

⁵⁵ WAPO II/23/4.

⁵⁶ WAPO II/91/61, s. 58, sprawozdanie z działalności placówek kulturalno-oświatowych 1945—1946.

Organizacja występów artystycznych dostosowana była również, w tej strukturze organizacyjnej i na tym etapie walki o władzę do tego, by służyć za instrument w pracy propagandowej, jako uzupełnienie do organizowanych akademii i wieców. Stąd też epizodyczne występowanie zespołów, ograniczających się do organizowania akademii i wieców. Ocena zespołów amatorskich przez władze państwowe i partyjne ograniczała się nierzadko do stwierdzeń i obliczeń, jak często występowały one na wyżej wymienionych imprezach politycznych. Oderwanie świetlic od całego kompleksu pracy kulturalno-oświatowej doprowadziło do tego, że pozostawały one jedynie lokalami z miernym wyposażeniem i słabą pracą kulturalno-oświatową. W wielu oddziałach i inspektoratach szkolnych brakowało referatów świetlicowych, kadry były płynne, co również utrudniało rozwój masowych form upowszechniania. W wygłaszanych w świetlicach pogadankach łączono tematykę narodową z regionalną i międzynarodową, starając się w ten sposób o narastanie z jednej strony świadomości narodowej a z drugiej — ideologii marksistowskiej.

Brak światła szczególnie dotkliwie odbijał się na wsi, gdzie jedynie w okresie jesienno-zimowym i wiosennym możliwa była praca kulturalna. Władze powiatowe nie posiadały środków budżetowych na rozwijanie amatorskiego ruchu artystycznego. Natomiast samo społeczeństwo było zbyt ubogie, by móc własnym kosztem wyposażyć zespoły w kostiumy, instrumenty i dekoracje. Ponadto niski stopień oświaty i słaby poziom cywilizacyjny społeczeństwa Warmii i Mazur spowodował, że nie odczuwało ono potrzeb kulturalnych, a tym samym nie interesowało się życiem świetlicowym. Z uwagi na przewagę ludności rodzimej, w powiecie olsztyńskim obok Domu Kultury w Barczewie rozwinęło się kilka zespołów świetlicowych³⁷.

Drugi kurs świetlicowy zorganizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Dorosłych Kuratorium Szkolnego skupił uczestników, którzy poznawali tam metodykę pracy wśród dorosłych, a w szczególności formy pracy teatru ludowego, chóru, kapeli, gry świetlicowe, oraz różne dziedziny sportu i krajoznawstwa.

Do jesieni 1945 r. na terenie Okręgu Mazurskiego nie było żadnego chóru amatorskiego zrzeszonego w Związku Śpiewaczym. Feliks Nowowiejski przed śmiercią interesował się regionem olsztyńskim. Dążąc do rozwoju życia muzycznego, Pomorski Związek Śpiewaczy wspólnie z Towarzystwem Muzycznym w Olsztynie podjął inicjatywę powiększenia liczby chórów. Do istniejących świetlic rozesłano wykazy, a w ślad za nimi i zachowane materiały nutowe, które pozwoliły na przygotowanie nowych chórów. O ile w czerwcu 1946 r. na I Zjeździe Pomorskich Kół Śpiewaczych w Bydgoszczy nie uczestniczył żaden chór z Warmii i Mazur, to już pod koniec roku rozwinęło się kilka chórów w powiatach: olsztyńskim, giżyckim, suskim i ostródzkim. Pod koniec 1946 r. powstało w województwie kilka chórów, wśród których wyróżniały się: Chór Towarzystwa Muzycznego, Chór Katedralny oraz Echo Warmińskie pod dyrekcją Kircha (Lidzbark). Dzięki inicjatywie miejscowego nauczycielstwa w powiecie olsztyńskim powstał chór nauczycielski w Ruszajnach, chór PKP w Giżycku itp. Nauczyciele objęli również opiekę nad Domem Kultury w Barczewie, krzewiąc w tym mieście kulturę muzyczną. Dobrą pracą wyróżniał się chór w Ramsowie. Poza powiatem nowomiejskim, działały tylko nieliczne chóry kościelne (Stawiguda, Rychnowo), kierowane przez organizatorów. Koegzystencja światopoglądowa przejawiała się w propagowaniu pieśni

³⁷ W powiecie olsztyńskim istniało w styczniu 1946 — 11 świetlic i 22 zespoły artystyczne.

kościelnej jak i świeckiej. W owym okresie na terenie województwa rozwijało się 12 chórów mieszanych wielogłosowych i po jednym chórze męskim i żeńskim. Z powodu braku instrumentów muzycznych, najsłabiej rozwinięte były amatorskie orkiestry i kapele ludowe⁵⁸.

Śród innych powiatów, na wyróżnienie zasługiwały świetlice w powiatach pasłęckim i suskim.

W okresie referendum w sezonie jesienno-zimowym 1946—1947, w trakcie przygotowań do wyborów do Sejmu Ustawodawczego, wzmogły swą działalność zespoły artystyczne. W parze z organizacją wieców, zebrań, pogadek i akademii szły również występy artystyczne tzw. brygad agitacyjno-artystycznych. W teren wyruszyły również kina objazdowe z filmami radzieckimi, które dzięki poruszanej problematyce patriotycznej cieszyły się wielką frekwencją, szczególnie na wsi.

Powstały w 1946 r. pod patronatem ZWM Teatr Młodych rozwinął krótkotrwałą działalność organizując przedstawienia teatralne i imprezy artystyczne w terenie. Pod koniec 1946 r. liczba świetlic w województwie olsztyńskim wzrosła do 165. Wraz ze wzrostem świetlic nie rozwijał się ruch artystyczny, przeciwnie, zaznaczył się wówczas spadek liczby zespołów amatorskich, nie tylko w stosunku do liczb wyżej podanych. Były to najczęściej zespoły egzystujące od 3 do 12 miesięcy. Natomiast notowano wyraźny wzrost form pracy propagandowej w świetlicach.

W zakresie czytelnictwa prasy coraz większą popularnością cieszył się dziennik „Wiadomości Mazurskie”, a z tygodników „Głos Ziemi”, „Przekrój”, „Żołnierz Polski” i „Chłopska Droga”. Ciekawą inicjatywę przejawiało wydawnictwo „Zagon”.

W przeciwieństwie do zawodowych placówek kulturalnych, których zręby organizacyjne zasadniczo położono w pierwszych dwóch latach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, amatorski ruch artystyczny, z uwagi na niewielkie jeszcze w wielu powiatach zaludnienie województwa, brak doświadczonych kadr kulturalno-oświatowych, repertuaru, instruktorów, zaczynał dopiero stawiać pierwsze kroki, przekształcając zwolna niektóre wsie w prężne ośrodki pracy kulturalnej. Z przedstawionego wyżej obrazu życia kulturalnego regionu nie wynika bynajmniej, jak to sugerowano, że województwo olsztyńskie było wielką pustynią kulturalną⁵⁹. Proporcjonalnie do miejscowych sił i możliwości odtwórczych i stanu zaludnienia, które w północnych powiatach nie przekraczało 5 tys. mieszkańców na jeden powiat, pod koniec 1946 r. trudno było rozwijać żywszą działalność kulturalną. Jednak nieliczna garstka ofiarnych działaczy społecznych i oświatowych dowiodła już w 1946 r., że Olsztyńskie, pomimo iż nie przestało być siedliskiem ruin i zgliszcz, rozwinęło, biorąc pod uwagę całokształt sytuacji, względnie żywy ruch kulturalny.

Proces przekazywania dóbr kulturalnych zarówno w postaci sztuk teatralnych, dzieł muzycznych, czy wystaw plastycznych — jest zjawiskiem złożonym. Decydowały o jego wyborze z jednej strony ambicje twórcze tych środowisk, a z drugiej strony możliwości percepcji dóbr kulturalnych przez przeciętnego odbiorcę. Stąd też kierownicy artystyczni i dyrektorzy instytucji kulturalnych dobierali swój repertuar tak, aby pogodzić obie strony — własne ambicje twórcze czy odtwórcze i możliwości odbioru tych dóbr przez widza (słuchacza) uwzględniając jednocześnie stan finansowy danej placówki⁶⁰.

⁵⁸ WAPO II/91/61/18 sprawozdania Wydziału i Referatów Kultury z lat 1945—1946.

⁵⁹ I. Pietrzak-Pawłowska, *Szczyty i niziny kulturalne województwa olsztyńskiego 1945—1947*, Przegląd Zachodni, 1947, nr 2, ss. 133—141.

Istniała zatem w tej dziedzinie sprzeczność pomiędzy postępem rozwoju oświaty i kultury, poziomem cywilizacyjnym widza (słuchacza) województwa olsztyńskiego, a chłonnością dóbr kulturalnych przygotowanych przez zawodowe placówki kulturalne i wzrastającymi z miesiąca na miesiąc potrzebami wyższości przeciętnego odbiorcy. Niski lub bardzo zróżnicowany poziom kultury ogólnej uniemożliwiał kierownikom artystycznym propagowanie sztuk teatralnych, utworów literackich, muzycznych, wystaw artystycznych i muzealnych stojących niejednokrotnie na wysokim poziomie artystycznym. Postęp w rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego stanowił wypadkową procesów zasiedlania województwa i tradycji kulturalnych, jakie ze sobą przyniosła ludność tu osiadła z różnych regionów kraju.

Wymienione na wstępie założenia ogólne polityki kulturalnej tak dla kraju jak i dla ziem odzyskanych, wprowadzono w życie w omawianych powiatach i realizowano również w następnym okresie na terenie Warmii i Mazur.

⁸⁰ S. Marczak-Oborski, *Teatr*, 1952, nr 18. Podobnie pisał o Teatrze im. S. Jaracza za dyrekcji Wolickiego i Surzyńskiego M. MisioŹny, *Teatry dramatyczne*, ss. 81—83; w dziedzinie muzyki J. Boehm, *XV-lecie Orkiestry Symfonicznej*.

Z Y G M U N T L I E T Z

SOME PROBLEMS OF THE ORGANIZATION OF CULTURAL INSTITUTIONS AND ENTERTAINMENT IN WARMIA AND MASURIA IN THE YEARS 1945—1946

S U M M A R Y

As soon as Polish authorities started to take over the administration of particular districts of Warmia and Masuria the recolonization of that province, at first spontaneous and then planned, has begun.

One of the very important tasks imposed upon the new authorities was to ensure cultural development and entertainment for the autochthone population as well as for the new settlers. It was also necessary to acquaint the latter with Polish traditions and Polish culture that have always existed in that region.

Already in autumn 1945 in the ruined town of Olsztyn a museum, a theatre and several cinemas were functioning, lectures were delivered, symphonical concerts held, exhibitions of paintings etc. organized. Admission was free or very cheap.

In 1946 a publishing co-operative *Zagon* has been formed. It published a weekly *Głos Ziemi* (The Voice of the Land) and booklets on regional subjects. At the same time a weekly *Wiadomości Mazurskie* (Masurian News) has begun to appear.

In spite of greatest difficulties — as an innumerable quantity of books has been destroyed in Poland during the German occupation — public libraries have been organized in most towns of the province of Olsztyn.

Political and other organizations had their own meeting and reading rooms in towns and villages. In many of them theatrical performances were given by amateur troupes. The role of these performances was enormous at that time.

Moreover, a large number of amateur choirs, musical and dancing bands were organized in the villages and the towns. They had many Masurian and Warmian song and dances in their repertoire.